



Z wieści lasu



Krzysztof
Schwartz
NADLEŚNICZY
NADLEŚNICTWA
JAROCIN

Szanowni Czytelnicy

Obfite opady śniegu i mroź uczyniły z dróg leśnych wąskie lodowe rynny. Ciężkie samochody wywożące drewno z lasu nie radziły sobie z takimi warunkami. Efekt - sprzedaż drewna za styczeń i luty spadła o 40%. Dobrze, że są rezerwy środków obrotowych na bieżącą działalność. Zapowiedź odwilży wcale nas nie cieszy, gdyż lodowe rynny zamieniają się w grząskie strumienie. Oj, będzie to ciężka wiosna. Oby odwilż nie była zbyt gwałtowna i jak najwięcej wody niech wnika do gleby. Śnieg jeszcze nie zniknął, a już pojawiły się pierwsze dostawy ściętych do lasu. Przy drodze leśnej na wysokości naszego rejonowego śmietnika sterta ściętych i druga sterta popiołu i żużli. Chciałoby się powiedzieć „co to za wieprz”, ale nie wypada. To obywatel świadom swych praw (mniej obowiązków) pod osłoną nocy, mgły lub bezczelnie w biały dzień (nastuchując, czy ktoś nie nadjeżdża) w pośpiechu pozbył się nadmiaru ściętych. Taki to nie zginie! Tylko, że prawdopodobnie jest gotowy na gorsze rzeczy, jak będzie okazja. To są ci obywatele, którzy uciekają z miejsca wypadku, którzy nie udzielają pierwszej pomocy tylko szukają, gdzie ofiary mają portfel itd., itd. Myśląc o nadchodzącej wiosnie nie bądźmy obojętni wobec obywatelskiego wandalizmu, cwaniactwa i bezczelności. Nie potrzeba interweniować, ale zwyczajnie zapisać nr rejestracyjny samochodu i zadzwonić na policję lub do straży leśnej (606-915-207, 606-915-167).

Krzysztof Schwartz

Za oknem biało. Zima zagościła u nas na dobre. Śnieg sprawił, że wszystko w naszym otoczeniu wygląda tak samo. Daje się zauważyć mniej zwierząt oraz ptaków, z których duża część odleciała przed zimą. Jednak nic straconego. Wystarczy, że postaramy się o odrobinę jedzenia, a przywitamy u siebie latających gości. Karmniki, pyzy z ziarnem i słonina to znakomity przysmak naszych małych sąsiadów.

Utrudniony dostęp do pożywienia sprawia, że głodne ptaki i inne zwierzęta częściej zbliżają się do ludzkich zabudowań i osiedli. Przyciągają je nie tylko specjalnie przygotowane miejsca stołowania, ale także odpadki z kuchni znajdujące się w przydomowych kontenerach na śmieci. Jest to przecież łatwy sposób na zdobycie pożywienia. Zdarza się, że przydomowe ogródki, a w nich nie do końca gołe drzewa owocowe i ozdobne krzewy, stanowią bazę pokarmu dla różnych gatunków ptaków. Ludzkie aglomeracje są z pewnością cieplejsze niż oddalone od nich tereny niezamieszkałe. Ciepłejsze tak, ale nie zawsze bezpieczne. Puszczane samopas psy i polujące na zdobycz koty, są naturalnymi wrogami latających towarzyszy.

Wielu z nas podczas zimowych dni odczuwa potrzebę pomocy i opieki nad zwierzętami. Dokarmianie ułatwia ptakom przetrwanie ciężkich warunków zimowych - niskiej temperatury i opadów. Lot aktywny wymaga wiele energii, a równocześnie nie pozwala na gromadzenie wewnątrz ciała znacznych zapasów (niekorzystny wzrost ciężaru). Dlatego dla ptaków, zwłaszcza tych małych, szczególnie ważne jest regularne i wystarczająco obfite odżywianie. Argumenty przemawiające za dokarmianiem ptaków to przede wszystkim długość dnia. Zimą dni są krótsze i ptaki mają mniej czasu na zdobycie pokarmu wystarczającego do przetrwania długiej i zimnej nocy. Zalegająca

pokrywa śnieżna ogranicza dostęp do innych możliwych źródeł pokarmu. Budujemy karmniki, stwarzamy ptasie stołówki, ale musimy pamiętać o kilku ważnych zasadach. Kiedy rozpoczniesz dokarmianie ptaków, musisz to robić regularnie przez całą zimę. Ptaki w tym trudnym okresie przyzwyczajają się do tej łatwej i dostępnej formy stołowania. Odcinając bazę pokarmową możesz wyrządzić większą szkodę jej gościom. Musimy również pamiętać, że karma przygotowana przez człowieka wcale nie jest atrakcyjniejsza od naturalnej, o ile jest ona dostępna dla ptaków. Pokarm powinien być zawsze świeży, pozbawiony soli, zanieczyszczeń i pleśni. Dzisiaj gotowe karmniki można kupić w wielu sklepach. O poprawnym usytuowaniu karmnika będzie świadczyć ich wypełnienie przez pojawiające się ptaki. Tereny zadrzewione, skwery będą z pewnością sprzyjać większemu zagęszczeniu ptasich gości, niż postawione wśród bloków, ruchliwych ulic. Pamiętajmy również o odpowiednim rozmieszczeniu stołówek, zabezpieczając je przed innymi drapieżnikami - najczęściej naszymi domowymi pupilami.

Sypiąc nasiona słonecznika lub innych roślin oleistych np. maku czy rzepaku albo wykładając tój zwierzęcy wówczas mamy dużą szansę spotkania z najpospolitszą sikorą - bogatką. Jest ona największą z europejskich sikor. Posiada charakterystyczny czarny krawat, zachodzący na żółty brzuch.



Słonina to przysmak szczególnie dla sikorek. Z lewej dwie przedstawicielki najpopularniejszego gatunku - sikorek bogatek, a z prawej ich nieco mniejsza kuzynka - sikorka modraszka.

*Latający
wśród białego
puchu*



Z powodu zalegającego śniegu ptakom znacznie trudniej jest znaleźć pożywienie. Na zdjęciu zięba



Jeśli zdecydujemy się dokarmiać ptaki zimą, trzeba robić to regularnie. Ptaki łatwo przyzwyczajają się do łatwiejszego dostępu do pożywienia. Na zdjęciu trznadel

Mniej liczną, ale równie uroczą, jest jej kuzynka - najmniejsza z sikor - modraszka. Prócz nich w karmniku poja-

wią się również licznie wróble i ich krewniacy - mazurki, czyli ptaki o brązowych głowach i czarnych plamach na policz-

kach. Pokarmem - najlepiej kaszą i grochem - umieszczonym na parapetach okien i na balkonach budynków w miastach nie pogardzą gołębie miejskie i sierpówki. Często spotkamy u siebie również czarno-białe sroki, kawki oraz większe gawrony, których nie należy mylić z krukami. Na tłuste kawałki słoniny prócz sikor być może skusimy dzięcioła lub stąpającego głową w dół po pniu maleńkiego kowalika. Sikory i kowaliki podczas srogich zim udaje się nakarmić nawet z ręki - nie jest to częste, ale warto spróbować. Pozostali goście najchętniej wybierający z menu ziarna zbóż to: dzwoniacz, jasno upierzony trznadel, makolągwa i przybysz z północnej tajgi - jer. Zdarza się, że zimują u nas także nasze rodzime zięby. Jeżeli posiadamy owoce głogu, jarzębiny, jabłka z pewnością skusimy na nie gile, grubodzioby, jemiołuszki, kosy (znane z ciemnego upierzenia i żółtego charakterystycznego dzioba) i kwiczoły. Czasem przy karmniku pojawia się nawet sówka. Jeżeli już dobrze i umiejętnie zaopatrzymy w pożywienie nasz własny karmnik, wówczas uszykujemy kamerę wideo lub aparat fotograficzny i zapolujemy obiektywem na ciekawe ujęcia z ptasich spotkań.

Zachęcamy wszystkich chętnych zimą do dokarmiania ptaków, zwierząt - ale tylko w sposób przemyślany, konsekwentny i odpowiedzialny.

Zdjęcia: Anna Andrzejewska

Tekst: Jakub Wojdecki



W telegraficznym skrócie

Niedźwiedzica z Podkarpacia

Wybudzona z zimowego snu niedźwiedzica prawdopodobnie znajdzie tymczasowe schronienie i dom u leśników. Gdzie? Być może w zaoferowanej przez Lasy Państwowe starej, ale dobrze zachowanej XIX-wiecznej niedźwiedziarni, mieszczącej się w Ośrodku Kultury Leśnej w Gołuchowie. Jej założycielami była rodzina Czartoryskich. Jak dodaje Benedykt Roźmiarek - dyrektor Ośrodka Kultury Leśnej w Gołuchowie obecne pomieszczenia znakomicie przypominają typową gawrę - małe i ciemne pomieszczenia, gdzie zwierzę przeczeka w spokoju trwający czas zimowy. Dodatkowo dodaje: „Po co ma stać pusta, niech służy za tymczasowy dom dla niedźwiedzic”. Co dalej? Czy historyczna niedźwiedziarnia stanie się miejscem pobytu niedźwiedzicy cierpiącej na bezsenność, zadecyduje specjalna komisja. (www.lp.gov.pl)

Biuro Urządzania Lasu i Geodezji Leśnej otrzymuje Certyfikat ISO 9001

W dniu 4 lutego br. Biuro Urządzania Lasu i Geodezji Leśnej otrzymało z rąk przedstawiciela firmy certyfikującej TÜV SÜD - Certyfikat ISO 9001. Potwierdza on wprowadzenie w firmie systemu zarządzania jakością zgodnie z powyższą normą. Dokument odebrał dyrektor BULiGL Janusz Dawidziuk. Uroczyste wręczenie certyfikatu miało miejsce w siedzibie BULiGL w Sękocinie Starym. W wydarzeniu wzięli udział m.in. Janusz Zaleski, podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska, Zofia Chrepińska, dyrektor Departamentu Leśnictwa w MŚ oraz dyrektor generalny Lasów Państwowych Marian Pigan. (www.lp.gov.pl)

Produkcja energii elektrycznej musi być bardziej przyjazna środowisku naturalnemu

Komisja Europejska zakłada wzrost zużycia energii ze źródeł odnawialnych w krajach Unii z obecnych 8,5 do 20 proc. w 2020 roku. Poszczególne kraje dostały narodowe cele do zrealizowania - Polska ma zwiększyć użycie z 7 do co najmniej 15 proc. *Dziennik Gazeta Prawna: (Krzysztof Polak) - artykuł informacyjny*

Nowy Minister Środowiska

1 lutego przed południem w siedzibie Ministerstwa Środowiska miało miejsce przedstawienie nowego ministra środowiska - prof. Andrzeja Kraszewskiego i pożegnanie prof. Macieja Nowickiego, który ustąpił z funkcji gospodarza tego resortu 8 grudnia ub. roku. Nowy szef resortu zapowiedział, że szczególną uwagę w swoich działaniach zwróci m.in. na problemy związane ze zmianami klimatu, na handel uprawnieniami do emisji CO₂, gospodarkę odpadami, a także gospodarkę wodną. Na koniec ustępujący szef resortu środowiska minister Maciej Nowicki podkreślił, że starał się godzić rozwój nowoczesnej infrastruktury Polski z poszanowaniem zasad ochrony środowiska. Wśród zadań, które realizował, wymienił rozwiązanie konfliktów z Unią Europejską, implementację środowiskowego prawa unijnego. Wymienił też przyspieszenie procedur środowiskowych, które umożliwiło powołanie Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska i ustanowienie obszarów Natura 2000 oraz skuteczne wykorzystanie funduszy unijnych. (www.lp.gov.pl)

Słowiński Park Narodowy: „Światowy Dzień Mokradel”

W dniu 2 lutego br. obchodzono „Światowy Dzień Mokradel”, organizowany tradycyjnie od 1997 roku w rocznicę uchwalenia Konwencji Ramsarskiej. Konwencję, której przedmiotem działań są obszary wodno-błotne mające znaczenie międzynarodowe, zwłaszcza jako środowisko życiowe ptactwa wodnego, sporządzono w miejscowości Ramsar (Iran) w 1971, określając sposoby i zakres współpracy państw - sygnatariuszy na całym świecie. (www.mos.gov.pl)

Obchody 70-tej rocznicy wielkiej deportacji leśników z Kresów Wschodnich

W dniu 10 lutego minęło 70 lat od przeprowadzenia przez okupacyjne władze ZSRR deportacji Polaków zamieszkałych na dawnych terenach wschodnich Polski. Przygotowana przez NKWD i inne służby radzieckie operacja w szczególności dotknęła pracowników administracji leśnej. W Białymstoku 70. rocznicę deportacji polskich leśników uczczono pod Pomnikiem Katyńskim oraz Grobem Nieznanego Sybiraka, gdzie przedstawiciele władz województwa, podlaskiego urzędu marszałkowskiego, władz miasta, wojska, policji oraz leśników i reprezentanci Związku Sybiraków i Rodziny Katyńskiej zapalili znicze i złożyli wieńce. (www.bialystok.lasy.gov.pl)
Przygotował: Jakub Wojdecki

Policzyli wilki i rysie

Do wszystkich nadleśnictw trafił raport na temat programu ogólnopolskiej inwentaryzacji dużych drapieżników na terenach nadleśnictw i parków narodowych w Polsce. Badania prowadzono w latach 2000-2009. Dane nadysłane przez poszczególne jednostki terenowe były opracowywane przez Zakład Badań Ssaków PAN w Białowieży we współpracy ze Stowarzyszeniem dla Natury „Wilk” w Twardorzeczce oraz Instytutem Ochrony Przyrody PAN w Krakowie. Na terenie podlegającym Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu na przestrzeni 9 lat stwierdzono obecność 5 sztuk wilków i jednego rysia. Największą liczebność wilków - ponad 7 tysięcy sztuk odnotowano na terenach RDLP Krosno. Z kolei



fol. M. Hayward



fol. T. Kamiński

rysie najbardziej licznie występowały na obszarze RDLP Białystok. W latach 2000-2009 naliczono tam 852 sztuki tego drapieżnika.

Program pozwolił na prześledzenie zmian liczebności i zasięgu występowania wilka i rysia na terenie naszego

kraju, ustalenie czynników powodujących zmiany oraz szkód czynionych wśród zwierząt hodowlanych. Analiza 28 tysięcy śladów i informacji ma służyć prawidłowemu planowaniu ochrony drapieżników, a pośrednio również gospodarce łowieckiej wobec ssaków ko-

pytnych. Dane uzyskane dzięki inwentaryzacji pomogły w wyznaczeniu korytarzy ekologicznych w Polsce. Są też ważnym źródłem informacji przy planowaniu przestrzennym i lokalizacji inwestycji. Program ma być kontynuowany w następnych latach. (ls)

Czuwamy, żeby pomagać

Dla mieszkańców lasu nastał ciężki czas. Polany pokryte śniegiem utrudniają zwierzętom dotarcie do pokarmu. Głodne osobniki podchodzą coraz bliżej gospodarstw. - *Trwa akcja przeglądu tego, w jaki sposób i na ile jest zagrożona zwierzyna, bo sytuacja jest nieciekawa* - mówi Zbigniew Kamiński, starszy specjalista z Nadleśnictwa Jarocin.

Dokarmianiem zwierząt zajmują się kopa łowieckie. - *Odśnieżane są drogi do pańników, a tam, gdzie masowo występują jagodziny - odkrywa się je, żeby zwierzyna mogła coś skosztować* - wy-

jaśnia Kamiński. - *Kopa, z uwagi na tak ciężkie warunki, częściowo wstrzymały nawet odstrzały, bo ubytki naturalne w tym roku będą duże* - dodaje specjalista. W rocznych planach wpisuje się ilość karmy, która ma być wykładana zimą. Ponad 1.100 ton pokarmu kupiono rok temu. Na ten zaplanowano jedynie 900 ton. Nadleśnictwo tłumaczy, że nikt nie spodziewał się tak trudnych warunków. Z tego powodu ilość karmy na pewno będzie większa niż założono. - *Duży problem jest z dostępem do wody, bo wszystko jest zamrożone*,

ale mamy dużo cieków, w których woda leci cały czas i nie zamarza - tłumaczy pracownik nadleśnictwa.

Mimo wszystko sytuacja zwierząt jest trudna. W poszukiwaniu pokarmu podchodzą coraz bliżej gospodarstw domowych. - *Głód powoduje, że szukają wszystkiego, czego się da, a wiadomo, że przy gospodarstwach są jakieś kiszunki, słoma czy siano* - wyjaśnia Zbigniew Kamiński. - *My jako leśnicy czuwamy nad tym, żeby tej zwierzynie pomóc* - zapewnia.

(kg)

Karma	2008/2009 r.	2009/2010 r. (planowane)
sucha (siano, owsianka)	57 ton	75 ton
soczysta (buraki, kiszunka itp.)	ok. 900 ton	650 ton
treściwa (ziarno, pasza)	183 tony	150 ton
sól	ok. 9 ton	18 ton

- *Z uwagi na tak ciężkie warunki, których nikt nie przewidział, na pewno te ilości będą poważnie przekroczone* - mówi Zbigniew Kamiński z Nadleśnictwa Jarocin.

Fot. Bartek Nawrocki

Konkurs zimowy RDLP dla uczniów rozstrzygnięty

Rozwiązania listopadowo-grudniowych krzyżówek to:

1. Nadleśnictwo Jarocin
2. Głębiej w las
3. Zima w lesie

Z okazji zakończenia I semestru, Zespół Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu postanowił nagrodzić wszystkich uczestników konkursu. Nagrody czekają w szkołach: Szkole Podstawowej w Kierznie, Zespole Szkół w Czaczu, Zespole Szkół z Oddziałami Integracyjnymi nr 2 w Poznaniu, Szkole Podstawowej w Opalenicy, Gimnazjum w Woli Książęcej, Szkole Podstawowej nr 2 we Wronkach.

Gratulujemy zwycięzcom! Ale uważa - na tym nie koniec. Dla tych, którzy chcą dalej sprawdzić się w kolejnych zadaniach - nowe zagadki. W imieniu pracowników RDLP i autorów konkursu zapraszamy wszystkich chętnych do dalszej zabawy i zdobywania nagród.

Kontakt z organizatorami konkursu: publicrelations@poznan.lasy.gov.pl lub tel. (61) 866-82-41 wew. 182 (Anna Wawrzyniak-Strzezińska).

Formularz zgłoszeniowy: regulamin konkursu oraz zadania na styczniowy do pobrania w formacie pdf na stronach RDLP w Poznaniu oraz Nadleśnictwa Jarocin - <http://www.lasypanstwowo.poznan.pl/rdlp/formularz.html>. Rozwiązania zadań wpisz do formularza i wyślij automatycznie. Wszystkim życzymy udanej zabawy!

Przygotował: Jakub Wojdecki